

Nakład 250.

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok III

Warszawa, czwartek 6 grudnia 1928 r.

Nr. 182 (281)

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Niemiecka polityka taryfowa. — Ewakuacja Nadrenji. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Państwa skandynawskie. — Stany Zjednoczone A. P. a Kontynent. — Notatki i informacje: Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Kölnische Ztg. 4.XII pisze, że w Bielsku napadli Powstańcy gospodę niemiecką i poturbowali gospodynię za to, że mówiła po niemiecku. Powstańcy mieli oświadczyć, że czynią to tem chętniej, iż — wiedzą, że nie będą pociągani do odpowiedzialności. Dziennik zaznacza, że gdy właścicielka gospody zrobiła doniesienie na tych „bandytów“ została jej odebrana koncesja.

Morgenbladet 17.XI (Oslo) zamieszcza obszerny artykuł p. n. „Oswobodziciel Polski“, w którym pisze m. in.: Powszechnie uważa się, że Piłsudski jest tem dla Polski, czem Mussolini dla Włoch, Primo de Rivera dla Hiszpanji a Horthy dla Węgier. Ale Piłsudski jest dla Polski czemś więcej. Pracował on nad niepodległością Polski na długo przed wojną, wówczas kiedy mało kto przewidywał wielką wojnę, a Polska była podzielona między trzy potężne państwa. Następnie autor podaje życiorys, opis działalności Marszałka, podkreślając życie konspiracyjne, zesłanie na Sybir, udział w P. P. S., próby zjednania dla powstania polskiego najpierw rządu austriackiego, a następnie japońskiego, utworzenia organizacji strzelców i Legjonów, odmówienie przysięgi państwom centralnym, więzienie w Magdeburgu, powrót w listopadzie 1918 i objęcie władzy w Polsce, wreszcie zwycięstwo nad bolszewikami, które „uratowało Polskę i Europę“. Po przewrocie majowym Marszałek stał się istotnym kierownikiem Polski. Autor podkreśla, że Marszałkowi nie chodziło o dostojeństwa, gdyż zrzekł się prezydentury, nie chodzi mu o zaszczyty, gdyż jest człowiekiem wybitnie skromnym; Piłsudski jest gorącym patriotą, który jednocząc w sobie wszystkie typowe polskie zalety i wady, romantyzm i realizm, siłę, odwagę, rycerskość i porywczosć pracuje tylko dla swojej ojczyzny.

Demokratyczny Sgovor 1.X (Sofja) podaje wrażenia bułgarskiego dziennikarza G. Wasilew z

Polski, wypowiedziane na odczycie w Sofji. Mówca stwierdza ogromną różnicę między Polską, a zwłaszcza Warszawą z przed wojny (Wasilew był w Polsce przed 20 laty) a dzisiejszą. Uderza żywy ruch, powstają całe nowe dzielnice. Ludność wzrasta, tak, że za 12 lat będzie Polska miała 40 milion. mieszkańców a stolica 2 miliony. Autor wyraża wdzięczność za gościnne przyjęcie wycieczki bułgarskiej w Warszawie i radość z powodu zbliżającej się sposobności ponownego zacieśnienia węzłów przyjaźni Polaków z Bułgarami przy okazji odsłonięcia pomnika Władysława Warneńczyka w Warszawie w r. 1930.

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Tageszeitung 4.XII. przestrzega, aby Niemcy łatwo nie wypuszczały z rąk atutu, jakim jest sprawa wywozu drzewa polskiego do Niemiec. Polska robi wszelkie wysiłki, aby tę umowę przedłużyć, wydaje odpowiednie zarządzenia kolejowe, aby zostawić otwartą tę sprawę i ułatwić dojście do skutku tej umowy. Polska przeto jest głównie zainteresowaną w przedłużeniu umowy drzewnej, gdyż stanowi ona jedną z głównych pozycji jej bilansu handlowego. Dziennik zaznacza, że rząd niemiecki posiada wszelkie prawo włączenia tej sprawy do ogólnych rokowań handlowych i wytargowania przy tej pozycji ustępstw w innej dziedzinie. Jednak według wszelkich oznak należy przewidywać, iż sprawa będzie załatwiona oddzielnie i zjeździe z porządku rokowań. Gdyby nawet ją utrzymano, to Polacy potrafiałyby wynegocjować takie żądania, które uniemożliwią dojście do porozumienia.

Kölnische Ztg. 5.XII w depeszy koresp. warsz., omawiającej sytuację obecną w rokowaniach polsko-niemieckich pisze: Jeżeli Polska życzy sobie wyjaśnienia pewnych kwestji wstępnych, to życzenie to spotka się z uwzględnieniem, ale wówczas również będą musiały być wyjaśnione naprzód pewne kwestje

wyszczególniane po stronie niemieckiej. Obecność przewodniczącego komisji taryfowo-celnej dr. Goldbauma pozostaje w związku z tem zadaniem. Korespondent podkreśla, że pierwsza rozmowa między min. Twardowskim a dr. Hermesem nie przyniosła wystarczającego wyjaśnienia. Wreszcie korespondent podnosi, iż w kołach warszawskich z wielkiem zainteresowaniem spotkała się debata w Reichstagu nad sprawą ochrony niemieckiego rolnictwa, zwłaszcza zaś przemówienie ministra wyżywienia, który oświadczył, że nie uważa ochrony tejże za niedającą się połączyć z traktatem polsko-niemieckim. W Warszawie uważano tę debatę jako przygrywkę do rokowań. Niestety, mowa wygłoszona przez dr. Hermesa przy tej sposobności, podana została, jak się zdaje, przez Polską Agencję Telegraficzną w skrócie, który robi wrażenie, jakoby zaostrożenia rokowań. Skutek, wywołany tem wystąpieniem nie jest korzystny dla nastroju, w jakim rokowania się rozpoczynają. W każdym razie byłoby bardziej rozsądnem — oświadcza korespondent — gdyby partja centrowa w sprawie tak krytycznej dla rokowań polsko-niemieckich, jak sporna kwestja ochrony rolnictwa niemieckiego, wysłała jako rzeczoznawcę na trybunę Reichstagu kogoś innego, niż dr. Hermesa. W Warszawie odczuwają mowę dr. Hermesa w ten sposób, jak gdyby prowadzący rokowania przemawiał przeciwko temu, o co sam ma rokować. To wrażenie polega wprawdzie na nieporozumieniu, nie mniej jednak nieporozumienia tego można było uniknąć, gdyby centrum pominęło w swej grze dr. Hermesa.

Vossische Zeitung 5.XII donosi z powołaniem

się na dobrze poinformowane źródło, że w urzędowych kołach Berlina nie wątpi się już dziś o tem, że traktat handlowy z Polską zostanie w krótkim czasie zawarty. Uregulowanie sprawy importu nierogaczyny z Polski ma nastąpić na zupełnie nowych podstawach, które jakoby, według informacji „Voss. Ztg.“, mają jaknajbardziej uwzględnić życzenia polskie, nie przynosząc równocześnie szkody interesom niemieckich hodowców nierogaczyny.

Deutsche Tageszeitung 1.XII. Dr. W. Kries omawia rozporządzenie rządu pruskiego o szkolnictwie polskiem i zaznacza, że stanowi ono zasadnicze odwrócenie się od dawnej wschodniej polityki Prus. Ta polityka tę głównie miała wadę, że ulegała ciągłym zmianom. Gdyby Prusy trzymały się polityki Flottwella z 1830 r. nie zachodziłaby w latach 80-ch potrzeba uciekania się do tworzenia Komisji Kolonizacyjnej, a mniejszość polska nie odegrałaby tak szkodliwej roli przy końcu wojny światowej.

Autor podaje szereg zastrzeżeń m. in. natury finansowej co do wprowadzenia w życie rozporządzenia o szkołach polskich.

Königsberger Allg. Ztg. 27.XI i inne dzienniki niemieckie podają za „Gringoire“ wrażenia z pobytu dziennikarza francuskiego Beraud'a na Pomorzu Polskiem; Beraud miał stwierdzić opryskliwe postępowanie polskich urzędników celnych. Publiczność pociągów tranzytowych, składających się z przedstawicieli najróżniejszych narodowości, wystawiona jest na szykany przy przejeździe przez „korytarz“ i „nikogo nie można znaleźć, ktoby wierzył, że polski korytarz jest potrzebny dla szczęścia świata“.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

NIEMIECKA POLITYKA TARYFOWA.

Nieuwe Rotterdamsche Courant 28.XI, w koresp. z Berlina omawia projekt prawa, dotyczący wykonania poleceń konferencji ekonomicznej. O „akcji zniżenia taryf autonomicznych“ powiada korespondent, że Niemcy w taki sam królewski sposób, jak ongi królowie ofiarowywali całe kraje, których jeszcze nie posiadali, zniżają taryfy celne na towary, których wcale lub prawie wcale nie przywożą. Przejrzenie odnośnej listy dowodzi, że tak jest i że najważniejsze pozycje, sztucznie wyśrubowane w celu uzyskania koncesji od strony przeciwnej, nie zostały włączone. Komu to odpowiada, ten może się radować, że „początek uczyniony“ i t. d., inni nazwą to natomiast „pozornymi zarządzeniami“ i „pozornymi ofiarami“, maskującymi zastój, zamiast początku postępu. Zależy to od tego, jak się oceni ten gest, lecz nie jest to niczem więcej niż gestem.

EWAKUACJA NADRENJI.

L'Action Française 3.XII. Bainville, omawiając sprawę okupacji Nadrenji, w związku z proponowaną przez Niemców rewizją planu Dawes'a, pisze m. in.: „okupacja lewego brzegu Renu ma jeszcze jedno znaczenie polityczne, o którym dobrze wiedzą w Polsce, gdzie kilka stronnictw politycznych usiłowało ostatnio zwrócić uwagę mocarstw na skutki, jakie mieć mo-

że dla Europy wschodniej całkowita i ostateczna ewakuacja Nadrenji“.

Następnie w związku z pogłoskami, jakie dają się słyszeć w Paryżu, że wzamian za ewakuację Niemcy mają się wyrzec solennie przeprowadzenia Anschluss'u, autor pisze, że tego rodzaju zobowiązanie mogłoby nie być dotrzymane w przyszłości przez inne rządy niemieckie i wtedy nie pozostawałoby nic innego, jak uznać fakt dokonany (co byłoby dowodem słabości), albo też rozpocząć wojnę. Tego rodzaju refleksje — pisze autor — z konieczności narzucają się w obliczu możliwości zniesienia okupacji.

Le Temps 3.XII pisze w art. wst. w związku z zapowiedzianą sesją Ligi Nar., iż Briand, Chamberlain i Stresemann będą mieli okazję do wymiany zdań w sprawie ewakuacji Nadrenji. Żadnych jednak ostatecznych decyzji w tej sprawie nie należy się tam spodziewać, gdyż do d. 10 grudnia członkowie Komisji ekspertów nie będą nawet jeszcze oficjalnie wyznaczeni. Być może, iż powzięte będą usiłowania odnowienia ducha Lokarno, nad którego upadkiem tak ubolewają Niemcy. Oczywiście, że w politycznej sytuacji międzynarodowej nastąpiła zmiana, lecz nie jest udowodnione, by przeszkadzała ona prowadzeniu polityki zbliżenia i pojednania. Oświadczenie kanclerza Müllera w Genewie, podczas sesji wrześniowej i ostatnie przemówienie Stresemanna w Reichstagu jeśli nie przyczyniły się do ułatwienia sytuacji, i być

może stanowiły niejako krok wstecz — pozostawiły jednak otwartą drogę dla innych układów, które oczekują na znalezienie formuły, odpowiedniej dla wszystkich zainteresowanych rządów. Być może, że rozmowy, jakie będą prowadzone w Lugano, przyczynią się w tym względzie.

Le Petit Parisien 4.XII. Albert Julien pisze w związku z zapowiedzianą sesją Rady Ligi Nar. w Lugano, iż najważniejszym jej momentem będzie wznowienie kontaktu pomiędzy Briandem, Chamberlainem i Stresemannem. Niewątpliwie sprawa ewakuacji Nadrenji będzie poruszona w rozmowach pomiędzy tymi mężami stanu. Co się dotyczy odszkodowań, to sprawdzają się wiadomości o tem, że odpowiedź mocarstw na notę Niemiec będzie wkrótce wystosowana, a usiłowania czynione w Paryżu i Londynie, aby treść odpowiedzi mocarstw była identyczna, zapewne będą uwieńczone skutkiem.

The Fortnightly Review (grudzień) w art. p. t. „Foreign Policy Without Sentiment“ poddaje krytyce politykę zagraniczną Austen Chamberlain'a, określając ją jako niesamodzielną i niesprecyzowaną. Zdaniem autora, w polityce Chamberlain'a przebiega się wszędzie syntymet do Francji, a z tego powodu niechęć do Niemiec. Dzięki temu syntymetowi Anglja popsuła sobie stosunki z Ameryką i nie może dojść do porozumienia z Niemcami. Autor nawołuje do natychmiastowej zmiany chamberlainowskiego kursu polityki w kierunku zbliżenia się pod każdym względem do Niemiec w płaszczyźnie realnych interesów. Dla osiągnięcia tego celu należy ewakuować Nadrenję pozostawiając Francji w tej sprawie wolną rękę. Polityka angielska nie może mieć cech sentymentalizmu, lecz winna być oparta na zdrowym rozsądku. Polityka Anglii musi być samodzielną, gdyż dotychczas Chamberlain trzymał się Brianda.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 3.XII w art. wst. p. n. „Dokąd zdążamy“, nawiązując do podpisanej przez Litwę umowy handlowej z Niemcami, podnosi niezłomne dążenie Niemiec w kierunku ekspansji na Wschód, przyczem podkreśla, że obiektem tych dążeń niemieckich stała się kolonizacja Litwy, tem też tłumaczy się przychylna postawa Niemiec wobec niepodległości Litwy. Dziennik zaznacza, że na skutek tradycyjnej nienawiści Polaków do Niemców, Niemcy zrozumieli, iż nie mogą marzyć o rozszerzeniu swych wpływów ekonomicznych w Polsce, przeto też Litwa stała się jedyną drogą do ich ekspansji na Wschód. W d. c. dziennik omawia poszczególne punkty umowy, przyczem podkreśla, że wywóz litewskiego bydła do Niemiec jest rzeczą prowizoryczną, gdyż uzależniony jest on i nadal od kontroli sanitarnej. Niemcy zaś uzyskali bardzo wiele, a mianowicie przez wyrównanie taryfy tranzytowej Kłajpedy z Królewcem, umożliwiły wzrost ruchu w porcie królewieckim; bowiem wszystkie towary, rzecz naturalna, będą kierowane do portu królewieckiego, lepiej pod względem technicznym uposażonego. Następnie umowa daje Niemcom prawo do nieskrępowanego szerzenia swych wpływów ekonomicznych i kulturalnych na Litwie. Prawa, udzielone Niemcom w zawartej ostatnio umowie handlowej, autor identyfikuje z prawem kolonizowania kraju.

„Litwa — kończy dziennik — została zepchnięta ze stanowiska ostrożności, naturalnie wskazanego dla małego państwa, i postawiona przed możliwością zupełnego podboju ekonomicznego. A ponieważ podbój ten w dzisiejszych czasach jest równoznaczny z utratą niepodległości politycznej, przeto też byłby właściwy czas zastanowić się nad tem, dokąd zdążamy“.

Lietuvos Aidas 3.XII. w art. wst. krytykuje stronnictwa opozycyjne, które „prowadziły politykę sprzeczną z państwowym i narodowym interesem Litwy“, przyczem twierdzi, iż narodowscy litewscy odnieśli całkowite zwycięstwo nad opozycją. Wg. dziennika, zarówno staronnictwo socjalistów-ludowców, jak też stronnictwo socj.-demokratów i chrz.-demokratów uległy zupełnemu rozbiciu. „Wieś litewska — pisze dziennik — swobodnie odetchnęła po tem, gdy przestała być ofiarą wyzysku partyjnego i otrzymała możność jednoczenia się dla wspólnych spraw gospodarczych“.

W końcu dziennik polemizuje z „Lietuvos žinios“ i „Pirmyn“, które wzywały na swych łamach inteligencję demokratyczną do jednoczenia się celem prowadzenia wspólnej pracy na wsi litewskiej. „Lietuvos Aidas“ nazywa socjalistów litewskich niepoprawnymi rewolucjonistami i „złym duchem narodu litewskiego“.

Lietuvos Aidas 29.XI w art. wst. informuje o przygotowanym przez rząd litewski projekcie nowej ustawy o samorządach. Projekt ustawy przewiduje zrównanie praw pracowników urzędów samorządowych z prawami pracowników urzędów państwowych. Pozatem projekt przewiduje zmniejszenie liczby gmin, w których ma być nie więcej niż 15 włości. Na zebraniach członków włości biorą udział tylko ci mieszkańcy włości, którzy zamieszkują w niej przynajmniej 1 rok, ukończyli 24 lata, mają tam mienie nieruchome lub stały zawód i płacą podatki państwowe. Pozatem, prawo udziału w zebraniach przysługuje pracownikom urzędów państwowych i samorządowych, duchowieństwu i osobom wolnych zawodów o gimnazjalnem wykształceniu. Projekt ustawy przewiduje wreszcie zniesienie rad gminnych. Na ich miejsce będą wprowadzone zgromadzenia gminne przy udziale wójtów gminnych.

Lietuvos žinios 1.XII. w art. wst. omawia nadprodukcję inteligencji na Litwie. Liczbę studentów w uniwersytecie litewskim, wynoszącą zgórá 4000 dziennik uważa za nadmierną. Już obecnie — według dziennika — spotyka się na Litwie sporo bezrobotnych inteligentów, nie mogących znaleźć pracy w urzędach państwowych, a tem bardziej gdzieindziej. Dziennik podnosi konieczność przeprowadzenia rewizji w urzędach i usunięcia niepraktykowanego nigdzie systemu zajmowania przez jedną osobę trzech i więcej stanowisk etatowych, co niewątpliwie odbija się ujemnie na wykonaniu samej pracy.

Lietuvos Aidas 3.XII informuje, że na początku b. r. szkolnego szkoły w Litwie przedstawiały się następująco: gimnazjów — 50, w tej liczbie rządowych — 16, prywatnych — 34; z nich litewskich — 16, polskich — 3, żydowskich — 13, niemieckich — 1 i rosyjskich — 1, uczy się w nich 14.391 uczniów; progimnazjów: 5; 2 — litewskie i 3 — żydowskie; ucz-

niów — 461. Szkół średnich: 64; rządowych — 43, nierządowych litewskich — 4, łotewskich — 1, żydowskich — 13 i niemieckich — 3, uczy się w nich 5.179 uczniów. Szkół specjalnych 5; rządowych — 3, (jedna szkoła Sztuk Pięknych i 2 muzyczne), prywatnych — 2 (seminaria duchowne). Uczy się w nich 714 osób; szkół specjalnych średnich (rzemieślniczych, gospodarstwa domowego) — 13; rządowych — 6, prywatnych — 7. Uczy się w nich 578 osób; kursów dla dorosłych, maturalnych i buchalteryjnych — 3. Uczy się tam 448 osób.

Naogół pod zarządem Ministerstwa Oświaty znajduje się 139 szkół: wyższych, średnich i specjalnych, progimnazjów i kursów dla dorosłych.

Liczba uczniów w tych szkołach w r. b. znacznie zmalała. Uczy się w nich razem 21.766 uczniów. W roku ubiegłym w tych samych szkołach było 22.764. Najwięcej zmniejszyła się liczba uczniów litewskich, nieco zwiększyła się — żydowskich i znacznie — rosyjskich.

Procent uczniów żydowskich z 22,2 w roku ubiegłym, podniósł się do 23,2 w roku bieżącym; rosyjskich — z 1,7% do 1,9%. Procent wszystkich innych narodowości zmalał. Najwięcej zmniejszył się procent Litwinów. Podobne stałe zmniejszanie się liczby uczniów litewskich daje się już zauważyć od kilku lat. Takie zmniejszenie się liczby uczniów tłumaczy się, jako wynik wojny światowej i stosunków klasowych.

Seminarjów nauczycielskich jest 9: 5 rządowych i 4 prywatne; uczniów — 1.380. Kursów nauczycielskich — 3 — wszystkie prywatne; 2 — żydowskie i 1 polskie, uczniów — 92.

Ogółem we wszystkich 12-stu instytucjach, przygotowujących nauczycieli szkół powszechnych, jest 1.472 uczniów, w tej liczbie: Litwinów — 1.310, Żydów — 112, Polaków — 43, innych narodowości — 7.

Szkół powszechnych jest na Litwie — 2.401, kompletów — 3.433. Uczy się w nich 124.578 dzieci, w tem 70.021 chłopców i 54.554 dziewcząt.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Social-Demokraten 2.XII z okazji dziesięciolecia

niepodległości Islandji przypomina, jak przed dziesięciu laty nacjonałiści duńscy nazywali uznanie niepodległości Islandji zdracą narodową a zarazem utrudnianiali dojście do zgody z Niemcami w sprawie Flensburga.

Hufvudstadsbladet 1.XII (Helsingfors) donosi, że położenie gospodarcze Finlandji jest poważne. Bilans handlowy wykazuje bierne saldo 1.5 miliardów marek, a słabe żniwa grożą pogorszeniem tego stanu.

STANY ZJEDNOCZONE A. P. A KONTYNENT.

The New Statesman 1.XII. pisze, że prezydent Coolidge zrobił Ameryce niespodziankę, oznajmiając, iż dążeniem jego jest wprowadzenie Stanów Zjedn. do Trybunału Międzynarodowego jeszcze przed wygaśnięciem jego urzędowania. Wejście jednak Ameryki do Trybunału utrudnione jest przez pięć zastrzeżeń Senatu, które państwa — członkowie uznały za niemożliwe do przyjęcia. Ponieważ Senat nie ustąpi ze swego stanowiska podobnie, jak i państwa — członkowie — ze swego przyjęcia Ameryki do Trybunału za rządów Coolidge'a nie ma zatem szans powodzenia.

Co się tyczy dwóch innych spraw, będących w Senacie, a mianowicie, projektu prawa o krążownikach i Paktu Kellogg'a to w danej chwili trudno jest przewidzieć, jakie stanowisko zajmie Senat.

Dzienniki holenderskie (z końca ub. mies.) podkreślają, że bezpośrednie porozumiewanie się amerykańskich i angielskich mężów stanu, poza sferą wpływów sztabów morskich, dałoby najlepsze widoki porozumienia, i witają z zadowoleniem inicjatywę przewodniczącego komisji flotowej Izby amerykańskiej, zaznaczając, że wyrównanie przeciwieństw flotowych ułatwiłoby znacznie usuwanie innych przyczyn oziębienia stosunków anglo-amerykańskich. *Rott. Courant* pisze, że dojście do skutku ententy anglo-amerykańskiej byłoby korzystne dla całego świata i najwyższych jego interesów.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Prasa angielska — między innemi *Morning Post* z 29.XI — zamieszcza wiadomości o krytycznej sytuacji ekonomicznej w Sowietach.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

The Daily News and Westminster Gazette 24.XI. A National Scandal (art. wst.).

The Daily Mail 24.XI. Mr. Lloyd George accuses Mr. Baldwin (list Lloyd George'a).

The Morning Post 29.XI. The Revival of France (art. wst.).

The Times 30.XI. Bulgaria and Macedonia (art. wst.).

The Morning Post 1.XII. American Letters (art. wst.).

New York Herald Tribune 21.X. Pilsudski, Hero of New Poland, Called opponent of Permanent Dictatorship. (art. Fl. Sokołowa).

The New York Times 12.XI. Rediscovering South America (art. wst.). Lectures Across the Sea (art. wst.) komentujący przemówienie Coolidge'a).

The New York Times 14.XI. The Pact of Peace (art. wst.) Poincaré resumes (art. wst.).

*

Germania 27.XI. Oesterreichs Aussenpolitik.

Berl. Börsen-Courier 28.XI. Reparationsränke.

Vorwärts 28.XI. Was wollen die Eisenbarone? Zur Verschärfung des Ruhrkonflikts.

Vossische Ztg. 29.XI. Dr. H. Weichmann. Das verwirklichte Minderheitenrecht.

Münchener N. Nachrichten 29.XI. Unsere Verhandlungen mit Moskau.

Berliner Tageblatt 30.XI. Dr. M. Jordan. Hoovers Sieg.

Berliner Tageblatt 1.XII. Dr. A. Frankenfeld. Alles für Deutschlands Welthafen! (w sprawie regulacji ujścia Łaby i o Hamburg).

Vossische Ztg. 2.XII. G. Bernhard. Staatskrise.

